

Już miałem wstać i podejść do klawiszy
już się oparłem o poręcz fotela
siedziałem dość długo i jadłem czereśnie
w moim pokoju równym jak cela

już miałem wstać i podejść do pianina
gdy nagle widzę sześć główek Lenina
głowy Lenina znad pianina
głowy Lenina znad pianina
głowy Lenina znad pianina znad pianina

mrówki rozlażyły się z kart partytury
nie zostawiwszy na nich żadnej nuty
nie mogłem już patrzeć na to robactwo
zniecierpliwiony włożyłem buty

już miałem wstać i podejść do pianina
gdy nagle widzę sześć główek Lenina
głowy Lenina znad pianina
głowy Lenina znad pianina
głowy Lenina znad pianina znad pianina

szuflady z bioder trawa spod pachy
sflaczały zegar suszy się na oknie
jajko smażone zwisa nad pustynią
pianino cieknie podłoga moknie

już miałem wstać bo trudno to wytrzymać
gdy nagle widzę sześć główek Lenina
głowy Lenina znad pianina
głowy Lenina znad pianina
głowy Lenina znad pianina znad pianina